KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 17 (29) Grudnia 1858 Roku. **№ 344.** Jutro, Śgo Eugenjusza B.

Pojutrze, o godz: 5ej z rana, w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, rozpoczyna się czterdziesto-godzinne Nabożeństwo, które trwać będzie 3 dni, a zakończone będzie w dniu Nowego Roku; na które, pobożnych wiernych CHRYSTUSOWYCH zaprasza się, aby z BOGIEM i w BOGU rozpoczynając Rok Nowy, wyjednali sobie Jego Błogosławieństwo w zupełnym Odpuście, udzielonym przez STOLICĘ APOSTOLSKĄ, tym którzy dopełnią zwykłe warunki dla pozyskania Odpustu zupełnego przepisane.

Kościół XX. *Franciszkanów* w Kaliszu, został w r. b. z dobrowolnych składek wyrestaurowany zewnątrz, na wiosnę r. p. mają być niektóre ulepszenia wewnątrz Kościoła dopełnione. W dniu przeznaczonym na cześć Śtej CECYLJI, Patronki muzyki, zostało odprawione w tymże Kościele uroczyste Nabożeństwo, w czasie którego Amatorowie posiadający śpiew i muzykę, oddali talentami swemi, hołd tej Stej Patronce.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, w dniu 15 Października r. b., NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielić raczył b. Jenerałowi b. Wojsk Polskich, Hrabiemu Tomaszowi *Łubieńskiemu*, pozwolenie na przyjęcie i noszenie oznak Komandorskich Orderu *Legji Honorowej*, którémi przez N. Cesarza *Francuzów* NAPOLEONA IIIgo, ozdobiony został.

Przez Rozkaz CESARSKI, Starszy Adjutant Okręgu IIIgo Korpusu Żandarmów, Kapitan *Bielanowski Iszy*, za odznaczenie się w słuźbie, postąpił na Majora, z pozostaniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Na przedstawienie Jenerał-Gubernatora Wschodniej Syberji i na Zdanie Komitetu do spraw Syberyjskich, N. CESARZ JMĆ w dniu 16go Listopada, raczył NAJWYŻEJ rozkazać: na przylądku Dżaj, znajdującym na prawym brzegu rzeki Amur, założyć miasto pod nazwaniem *Sofijsk*.

Przez Rozporządzenia Komissji Rzą: i Władz Odzielnych, w Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Nauczyciel Szkoły Powiato: Realnej przy Gimnaz: Gub: w Płocku Józef *Roszewski*, Starszym Nauczycielem tegoż Gim:; b. Stypendysta Instytutu Gosp: Wiejs: i Leś: w Marymoncie Sewer: *Borowski*, Nauczycielem Szkoły Powiato: Realnej przy Gim: Gub: w Płocku; były p. o. Młodszego Buchaltera w Najw: Izbie Obra: Teof: *Schüller*, Nauczycielem Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie; Kommendarz Kościoła w Bełdowie Xdz Kaz: *Żuliński*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katol: Szkoły Powiato: 3ciej w Warszawie; Nauczyciel języka francuz: w Instytucie Szlacheckim w Warszawie Adrjan *Rattaz*, Nauczycielem tegoż języka w Pensji Żeńskiej Rządo: w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow:; były Nauczyciel Szkoły Powiato: w Mławie Wal: *Nawracki*, Nauczycielem Szkoły Wyższej Realnej w Kielcach; Kontroller kl: 2giej w Banku Pols: Fran: *Rutowski*, i 1szy Redaktor Wydziału Korrespondencji Zagranicznej w Zarządzie Warszaws: Wojennego Jenerał-Gubernatora, Starszy Cenzor w Warszawskim Komitecie Cenzury, Assesor Kolleg: Emil *Hignet*, Nauczycielami Instytutu Gosp: Wiejs: i Leśni: w Marymoncie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow:.—Przeniesieni: na własne żądanie: Nauczyciel Religji Rzymsko-Katol: w Szkole Powiato: przy ulicy Leszno, Xiądz Stan: *Chromiński*, na Nauczyciela Religji Rzymsko-Katol: do Szkoły Powiato: 2giej w Warszawie; Nauczyciel Szkoły Powiato: o 5ciu klassach w Łęczycy Stan: *Dylewski*, na Nauczyciela do Szkoły Powiato: 2giej w Warszawie; Nauczyciel Szkoły Powiato: 2giej w Warszawie Karol *Liszewski*, na Nauczyciela do Szkoły Powiato: 3ciej w Warszawie. Dla dobra służby: Starszy Nauczyciel Szkoły Powiato: o 5ciu klassach w Pułtusku, IXtej kl: Alex: *Wiriazew*, na Nauczyciela Szkoły Powiato: w Łowiczu; Nauczyciel Szkoły Powiato: w Łowiczu Paweł *Awreryn*, na Nauczyciela do Szkoły Powiato: w Sieradzu; Nauczyciel Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu, Assesor Kolleg: Kaz: *Piekarski*, na Nauczyciela do Szkoły Powiato: Realnej przy ulicy Królewskiej w Warszawie; Nauczyciel Szkoły Powiato: Realnej przy ulicy Królewskiej w Warszawie, Assesor Kolleg: Pantaleon *Przystanowski*, na Nauczyciela i Pomocnika Inspektora do Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu; Starszy Nauczyciel Szkoły Powiato: o 5ciu klassach w Pińczowie Piotr *Aślenicki*, na Starszego Nauczyciela do Szkoły Powiato: o 5ciu klassach w Siedlcach; nadkompletny Nauczyciel Gim: Real: w Warszawie Włady: *Skłodowski*, na Młodszego Nauczyciela do Gimna: Gub: w Warszawie; Nauczyciel Gim: Real: w Warsz: Józ: *Possard*, na Nauczyciela do Gim: Gub: w Radómiu; nadetatowy Nauczyciel Gim. Real: w Warszawie Jan *Kanaposiewicz*, na Nauczyciela do Szkoły Pwej 3ej w Warszawie.

Od Ministerstwa Oświecenia Narodowego, podano do wiadomości mieszkańców Petersburga, że przeznaczony do zajęcia katedry Professorskiej w Akademji Medyczno-Chirurgicznej Warszawskiej, Doktór Medycyny, Radca Dworu *Girsztowtt*, miał miać 13 (25) Grudnia r. b. o godzinie 1ej po południu, w sali fizycznej Akademji Medyczno-Chirurgicznej Petersburgskiej, lekcję wstępną, na zadanie: *o nowym, bardziej zachowawczym kierunku Chirurgji.*

Ogólne Zebranie Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, rozsądzając skargę Kupca Arona *Schlesingera*, zaniesioną na Wyroki Komory Celnej Wieruszow z d. 15 (27) Listopada 1857 r. i Wydziału Celnego przy Kancellarji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1857/8 r., którémi ujęta na Komorze Celnej Wieruszow w monecie srebrnej summa, własność tegoż stanowiąca, jako wbrew Postanowieniu Rady Administracyjnej z d. 11 (23) Stycznia 1851 r., wywozu z Królestwa monety srebrnej wzbraniającemu, tajemnie do Prus przewożona skonfiskowaną została, obok wymierzenia na winnego kary Ustawą Celną przepisanej, wyrokiem swym w d. 15 (27) Grudnia r. b. zapadłym, skargę *Schlesingera*, jako bezzasadną, odrzuciło i zaskarżone wyroki w swej mocy zachowało.

W dniu 17 b. m., złożone zostały na wieczny spoczynek, na smętarzu Powązkowskim w grobie familijnym, zwłoki ś. p. Kazimiery z Dobrzańskich *Fechnerowej*. Obdarzona ujmującą powierzchownością i wyższem ukształceniem, bogata w cnoty domowe i przymioty duszy; ś. p. *Kazimiera* była ozdobą kółka, w którem zbyt krótko gościła. Śmierć jej osieroca Męża i jedyne dziecię, od którego jeszcze słodkiego imienia matki usłyszeć nie mogła; Rodzicom i Rodzinie, zadaje nieukojoną boleść, a serca wszystkich złączonych z nią związkami pokrewieństwa i przyjaźni, napełnia głębokim smutkiem i tęsknotą; każda garstka ziemi rzucona na jej mogiłę, skropioną była łzami żalu, i wszyscy z głębi serca zanieśli modlitwę do WSZECHMOCNEGO, o wieczny pokój dla jej duszy:

I w naszej głębokiej wierze,
Ufamy że prosząc szczerze,
Wyjednamy pokój Tobie,
W tym cichym i zimnym grobie.
A i Ty z wyższej krainy,
Zeszlij spokój naszej duszy,
Uproś szczęścia dla dzieciny,
Prośba Matki Niebo wzruszy. — P.......a.......r.

Z Kalisza. — W d. 4ym i 11ym b. m., mieliśmy dwa wieczorki muzykalne na korzyść ubogich. Słyszeliśmy na nich śpiew Pani *Macińskiej*, Panien: *Basińskiej*, *Królikiewicz* i Pana *Szturm*, tudzież grę na fortepjanie Pani *Laudeu*, Panny *Rościszewskiej*, Panów: *Drobniewskiego*, *Cywińskiego*, dwunasto letniego *Dreszera*, i grę na skrzypcach Pana *Kwiecińskiego*. Gdyby właściwem było oddawać pochwały talentom Amatorów biorących udział w koncertach na korzyść ubogich, oddalibyśmy poklask zdolnościom jednych, starannej pracy drugich. Lecz że w wystąpieniach podobnych cel dobry i szlachetne poświęcenie się, stokroć przewyższa wartością swą wielkość chociażby najznakomitszych talentów, schowamy pochwały dla Artystów szukających za pomocą zdolności swych sławy i chleba, a przed pracującemi dla ubogich z czcią tylko czoło schylemy. Z programu wyborowych dzieł na wieczorze tym wykonanych, wymieniamy *Kalinę* Ig: *Komorowskiego*. Panna *Basińska* wybrała to arcydzieło uczucia, aby oddać hołd pamięci ukochanego przez nas Muzyka. Niepodobna nam było słyszeć ten rzewny, tęskny śpiew, zrodzony w niepokalanej piersi młodzieńca, bez głębokiego wzruszenia; zdawał on się nam śpiewem łabędzia przeczuwającego blizką śmierć swoją. Zmuszeni jednak jesteśmy zrobić niektóre uwagi tyczące się doprowadzenia do skutku i powodzenia tychże wieczorków. Pomysł ich i wykonanie zawdzięczamy głównie Hr: *Gurowskiemu* i Panu *Janczewskiemu*. Panowie ci przyjęli na siebie wszelkie zabiegi, starania i przykrości nieodłączne od przedsięwzięć podobnego rodzaju, i sumiennie z prawdziwem poświęceniem z zobowiązania się swego wywiązali. Lecz niestety! z przykrością nam wyznać przychodzi, iż pocczciwe ich zamiary, nie wszędzie pomiędzy amatorami i amatorkami zdolnemi przyjąć udział w koncercie, chętne wsparcie i współdziałanie znalazły. Wymawiano się od wystąpienia pozornemi przyczynami, pomiędzy któremi znalazła się i obawa przygan i niezadowolenie słuchaczów. Wymówkę tę uważamy za jedną z najniewłaściwszych. Możeż człowiek posiadający choć cokolwiek uczucia i rozsądku, ganić czyn, który podnieca zamiłowanie i kształcenie się w muzyce; Chrześcjanin, potępiać pracę przynoszącą zasiłek nieszczęśliwym. Zarzucać występującym w koncertach na ubogich próżność lub chęć zwrócenia na siebie swym talentem uwagi, niktby się także nie odważył. Każdy prawie z amatorów nie jest oswojony z występowaniem publicznem; każdy z nich przeto chociażby najzarozumialszy traci ufność w swą zdolność i siły, kiedy staje w obliczu kilkuset słuchaczy, którzy pracę jego chociaż tylko w głębi duszy sądzić jednak będą. Każdy postrzega wówczas wszystkie niedostatki swej nauki, upokarza się, i nie o dumie, ale o gorliwszej na przyszłość pracy i doskonaleniu się myśli. Dość jest spojrzeć na blade z bojaźni lub okryte rumieńcem oblicza amatorek, aby poznać stan ich duszy i odrzucić chociażby cień posądzania je o próżność lub chęć chełpienia się. Wymówki przeto, którymkolwiek z powyższych powodów usprawiedliwiane, nie mają żadnej wartości i nie tłomaczą tych, którzy wzięli je za przyczynę usunięcia się od udziału w koncercie. Użyto jeszcze jednego pozoru do wymawiania się więcej może uzasadnionego, ale równie niegodnego uwagi. Znalazło się kilka osób, które nie chciały przyłożyć się do podania ręki nieszczęśliwym dla tego, aby za poświęcenie swe nie być zszykanowanemi i nie widzieć poniewieranych swych nazwisk w której z gazet. Możeż to być, aby tak nic nieznacząca przyczyna miała tamować działanie dobroczynności. Przygana w dziennikarskim liście może sprawić wrażenie, jeżeli list ten daje poznać autora swego jako prawego i umysłowo ukształconego człowieka, ale jest niczem wyrzeczona w zamęcie wyrazów, których dobór, układ i cel, sam swoją nic-wartość przedstawia. Ktokolwiekby się zresztą odważył szydzić z pracujących w Winnicy PAŃSKIEJ, sam na siebie wydałby wyrok publicznego potępienia, nie zaś znieważył tych, którychby napastował. I ten przeto powód nie wymawia od przyjmowania współudziału w przedstawieniach dobroczynnych. Kogo STWÓRCA obdarzył talentem i dał mu sposobność go rozwinąć, niech składa z niego daninę na Ołtarzu PANA. Bo: »Im więcej komu jest dano, tem więcej od niego żądać będą.« Bogacz winien biednym złoto, rolnik chleb, uczony wiedzę, rozsądny dobrą radę. Obowiązkiem zaś tych, którzy posiadają talenta, jest gromadzić koło siebie wszystkich; słodkiemi tony, wdzięczną harmonją poruszać ich serca, budzić w nich uczucie litości, rozniecać w ich piersiach iskrę niebieskiego ognia, iskrę miłości bliźniego! — *

Łaskawi Czytelnicy nasi, przypomną sobie zapewne artykulik naszego Korrespondenta z Paryża, w którym z chlubą wspominaliśmy o pracach naszych Doktorów, w rozmaitych Klinikach Paryzkich. Spodziewamy się więc przyjemną donieść nowinę licznym abonentom naszym z Płocka i okolic, iż jeden z wymienionych w owym artykuliku Lekarzy, mianowicie W. *Kohn*, już powrócił w tych dniach do Płocka, z podróży swej naukowej.

Do rzędu ważniejszych wydawnictw w tych czasach, należą Pamiątki historyczne, Tomasza *Święckiego*, które przejrzał i uzupełnił P. Jul: *Bartoszewicz*. Wydawnictwo to równie ozdobne jak użyteczne, zawdzięczamy P. *Merzbachowi*, tutejszemu Xięgarzowi przy ulicy Miodowej, u którego także oglądaliśmy rycinę, do

Ballady *Mickiewicza* o *Twardowskim*. Rycina ta rzeczywiście jest przewyborna; przedstawia ona *Twardowskiego*, jego zacną małżonkę i biesa, uciekającego na widok Jejmości! Rysunek do tej ryciny, dał znany Artysta tutejszy Pan Franc: *Kostrzewski*, a wykonanie onego przez *Wrankmore*, nie pozostawia nic do życzenia.

W xięgarni E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost *Dobrycza*, są do nabycia następujące nowe dzieła: »Kazania Passyjne, tudzież na uroczystości niektórych Świętych, oraz przygodne,« przez X. *Księżarskiego*, Kraków, 1859, 1 tom, rs. 1 kop: 35. »Grammatyka francuzka z przykładami do tłomaczenia i wyborem,« przez M. *Studniarskiego*, Poznań, 1859, 1 tom, kop: 70.

W *Kurjerze* z dnia 31 Stycznia Nro 29, ogłoszonym był konkurs o nabycie zęba mamutowego, znalezionego pod wsią Głusk nad Wisłą, i że za takowy ofiarowano wówczas kop: 75. Ponieważ rok upływa, a nikt nie postąpił wyżej nad pomienioną kwotę; przeto ten, kto ją wówczas ofiarował, zabrał ów ząb, zostawiając w Drukarni *Kurjera* rs. 1, na Zakład Śgo FELIXA.

Nakładem M. *Centnerschwera*, Xięgarza przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 333, wyszło w drugiem wydaniu dzieło francuzkie z tłómaczeniem polskim p. n. Recueil des Gallicismes et des Proverbes français les plus usités (Zbiór wyrażeń i przysłów francuzkich najużywańszych), ułożone przez W. *Dénoix*, Nauczyciela języka francuzkiego. Dzieło to jedyne u nas w swoim rodzaju, ma na celu ułatwienie wszelkich trudności napotykać się dających w czytaniu lub tłómaczeniu języka francuzkiego, w którym całe zdania i myśli, a mianowicie przysłowia i galicyzmy, często w języku polskim innemi wyrazami tłómaczone bywają. Dzieło to, które we wszystkich xięgarniach nabyć można, sprzedaje się po kop: sr. 60.

W czasie bytności Apolinarego *Kątskiego*, który w przejeździe swoim do St: Petersburga z własnego popędu zaprojektował odegrać koncert w dniu 17 Listopada r. b., na dochód Szpitala w mieście Kalwarji wznoszącego się, gdzie tak przez Członków Rady Opiekuńczej jako też przybyłych Obywateli, przyjęto tegoż Wirtuoza wraz z P. Ferdynandem *Dulken*, Fortepjanistą, z całą serdecznością; na podziękowanie, Obywatel Powiatu Kalwaryjskiego W. Zygmunt G..., przy wniesionym toaście na cześć Artysty zaimprowizował prześliczne wiersze.

Osobom które przed Świętami lub też dawniej nabyły *gry towarzyskie*, i zgubiły drukowane opisy polskie sposobu grania w nie, fabryka *Mintera* takowe z przyjemnością bezpłatnie udzieli za zgłoszeniem się do jej składu.

Z Kielc. — Przybył tu w tych dniach właściciel kosmoramy, ale zamiast niej, urządził na małą skalę ruletę. Kto wejdzie, może kosmoramę darmo obejrzyć, aby tylko kupił bilet za k. 20, z prawem ciągnienia gałki z numerem, a wygrać może obraz. Młodzież wszystkich klas ciśnie się w zastawione sidła, niosąc ostatni grosz a nawet ciężko przez cały tydzień zapracowany; w rezultacie zaś wracają z obrazkiem za k. $1^{1}/_{2}$, a jeszcze do tego splamionym, bo to są auszusy ze sklepów rycin w Warszawie.

Na koncercie danym w Łęczycy dnia 19go b. m., przez K. *Ładę*, tłumnie zebrani słuchacze oddawali zasłużone oklaski Artyście. W dniu 27 b. m., P. *Łada* daje koncert w Zgierzu; a w Niedzielę, dnia 2go Stycznia, w Łodzi, gdzie spodziewać się należy, że jak w poprzednich miastach tak i w tem ostatniem, licznie się zgromadzą miłośnicy muzyki dla posłuchania pięknej i klassycznej gry tego słynnego Artysty.

Bawiący w Warszawie Magik F. *Debraine*, miał zaszczyt w obec znakomitych osób, przedstawiać sztuki swoje u JJWW. Hrabiostwa *Kossakowskich*, i zyskać zupełne zadowolenie widzów.

(A. n. z Gub: Mińskiej ze *Słucka*).— Dawno już okolice Słucka, nie widziały tak świetnego balu, jakim był wydany przez Dowódcę i Oficerów konsystującego tamże 3go szwadronu pułku Ułanów imienia N. Króla Bawarskiego; pomijamy przyjęcie i wystawność, ale musimy tu wspomnieć o niektórych osobach na balu, zwracających na siebie powszechną uwagę, już to wdziękiem, już świeżością i gustem swych strojów, jak np. Hra: K. T.; Hr: F. R., Pani L. S. i t. d. Bal rozpoczęty został polonezem, z Hr: K. T., przez gospodarza zabawy, i zarazem Dowódcę szwadronu, poczem puszczono się ochoczo w tańce, które przetrwały do rana. Tak piękne zaczęcie, rokuje nam wesoły karnawał, za co też składamy podziękowanie wszystkim przyjmującym w tej pamiętnej zabawie udział.—Obywatel z okolicy Słucka.

K. *Schulmann*, Izraelita Litewski, autor dzieł hebrajskich: *Napisy Synajskie*, *Geografja Palestyny*, wydaje w Wilnie drukiem R. *Roma*, hebrajski przekład Eugeniusza *Sue*, *Tajemnic Paryża*, z niemieckiemi objaśnieniami i przypiskami językowemi. Berliński dziennik *Hebraische Bibliographie*, wydawany przez *Steinschneidera*, oddaje wielkie pochwały wierności i gładkości przekładu, i podnosi szczególniej, że tłomacz objawiając głęboką znajomość języka, umiał trafić w ton lekki i potoczny, jak tego wymagał duch oryginału.

Lubiona autorka niemiecka Marja *Roszkowska*, wydała powieść dla młodzieży p. n. *Dwa lata na St. Domingo*. Bohaterami tej powieści są dwoje dzieci pewnego francuzkiego lekarza, które podczas srogiej wojny na wyspie najdziwniejsze wpośród czarnych przechodzą koleje, i dopiero po mnogich smutnych przygodach łączą się napowrót z rodzicami.

Jest nadzieja wielka, że na Wielki Post, nie tylko nie zbraknie nam śledzi, ale że nawet spadną nieco w cenie. Ostatni bowiem w tym roku połów śledzi, jaki na morzu Północnem został odbyty, należy do rzędu bajecznych. Aby powziąść o tem wyobrażenie, dość będzie przytoczyć, że dnia 1go Grudnia, rybacy u wybrzeży morza Północnego, w jednem tylko miejscu zwanem: Boulogne sur mer, sprzedali 200 *łasztów* śledzi po 450 do 800 franków od łasztu, przeto około trzy miljony śledzi, za summę 100 tysięcy franków.

Z Lublina.—Magazyn mód i strojów damskich w domu W. *Knoll*, i obok tegoż handlu exystujący, za powrotem właścicielki, zaopatrzony został w rozliczne tego rodzaju nowości na obecną porę.

Pod Nr 1326, przy ulicy Św-Krzyzkiej, w Zakładzie Cerowni, jest do sprzedania kilkadziesiąt exemplarzy dziełka p. t. *Podarek dla ludu wiejskiego*, na korzyść biednych dzieci znajdujących się w tymże zakładzie.

Gazeta Kaukaz w 91m Nrze donosi, że P. *Murray*, Poseł Wielko-Brytański przy Dworze Perskim, z P. *Castell*, Sekretarzem Poselstwa, i P. *Dixon*, Lekarzem, przybył z Teheranu do Tyflisu 17go Listopada. Wiadomo, że ten dyplomata jedzie na urlop do Europy, dla poratowania mocno nadwątlonego zdrowia.

Jutro, jako w bolesną rocznicę skonu ś. p. Józefy z Ossakowskich *Madeyko*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, w Kościele XX. Reformatów, o godz: 10ej z rana; na które, pozostała strapiona Bratowa, uprzejmie zaprasza.

Wczoraj zakończyła życie Antonina z Biedrzyckich *Strubińska*, Wdowa po Urzędniku Komissji Rz: S. W. i Duch:. Wyprowadzenie jej zwłok na smętarz Powązkowski, nastąpi jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. Karmelitów na Lesznie; na które, pozostała Matka wraz z Synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Onegdaj, zszedł z tego świata Józef *Pawłowski*, Artysta Muzyczny, lat 69 mający. Wyprowadzenie jego zwłok nastąpi dziś o godz: 1ej po południu, z Kościoła XX. Franciszkanów; na które, pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

W dniu wczorajszym rozstała się z tym światem ś. p. Eleonora z Adamów, 1go ślubu *Graefe*, powtórnego *Schnejder*, Wdowa, Obywatelka miasta Warszawy, w wieku lat 72. Stroskane Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2ej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, na smętarz tegoż wyznania, odbyć się mającą.

Odnośnie do ogłoszenia w Nrze 340 *Kurjera Warszawskiego* zamieszczonego, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości, że skład Rad Opiekuńczych dla ubogich po Cyrkułach m. Warszawy ustanowionych, jest następujący: w Cyrkule Im Przewodniczący W. Jan *Gautier* (Syn) Opiekun Cyr: Igo; Przybrani Członkowie: WW. Xiądz Antoni *Biernacki*, Członek Tow: Dobrocz:; Rom: *Tarczałowski*, Dziedzic dóbr; Jan *Minde*, Właściciel domu; Onufry *Pokorski*, Właściciel domu; Ignacy *Kubelka*, Właściciel domu; Jan *Schmidt*, Właściciel domu; Jan *Karoli*, Właściciel Apteki; Jan *Radziszewski*, Urzędnik; Łukasz *Ducki*, Starszy Chirurg; Sew: *Brajczewski*, Urzędnik; Krescencjusz *Jański*; Właściciel domu; Andrzej *Budzeński*, Właściciel domu, i Ludwik *Klejn*. W Cyrkule IIgim Przewodniczący W. Winc: *Morytz*, Opiekun Cyr: IIgo; przybrani Członkowie: WW. Igna: Korwin *Szymanowski*, Członek Tow: Dobrocz:; Jan *Gautier* (Syn) Członek Tow: Dobrocz:; Maxymil: *Karłowicz*, Właściciel domu; Franc: *Sroczyński*, Starszy Chirurg; Jan *Eckert*, Właściciel domu: Leopold *Hubert*, Urzędnik; Mateusz *Śliwiński*, Właściciel domu, i Filip *Kuliński*, Majster professji szewckiej.

Jutro, o godz: 6ej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie centralne Warsz: Tow: Dobr:.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, na różne dobroczynne cele, jak następuje: Dla sierot War: Tow: Dobroczynności: Anna *Zacharkiewicz*, rs. 3.— Dla starców i kalek pod opieką War: Tow: Dobroczynności zostających: Radca Tajny, Senator, *Eliaszewicz*, rs. 3.— Dla Sal Ochron pod opieką War: Tow: Dobroczynności: Rzeczy: Radca Stanu *Lewiński*, rs. 3; *Pawłowski* z Krakows: Przedmie:, wraz z Żoną, rs. 1.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. Sakramentek, dla wstydzących się żebrać: Alexander *Hauke*, wraz z Małżonką, rs. 4; J. N. i A. *Leszczyńscy*, rs. 1 kop: 50.— Na odnowienie Ołtarza Ś. tej Tekli w Kościele XX. Augustjanów w Warszawie: z Hr: Ilińskich Hr *Stecka*, rs. 3; Senator *Trębicki* wraz z Małżonką, rs. 3. — Dla Zakładu PP. Felicjanek: Andrzej Hr: *Zamoyski*, rs. 6.—Dla starców Gminy Ewangelickiej: Karol *Kurtz*, rs. 3.—Dla ochrony ubogich dziatek w Sulejowie: Ignacy *Karczewski* z Żoną, rs. 2.— Dla siostr staruszek K. B. K, w Starem Mieście: Tymoteusz *Reklewski*, rs. 2. —W miejsce rozsyłania WW. Panom Doktorom kolend noworocznych, stosownie do życzenia Wgo Sekretarza Towarzystwa Lekarskiego, Apteka *Lesińskiego* złożyła w Redakcji *Kurjera*, dla kassy wsparcia podupadłych Lekarzy, rs. 25.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. M. T. rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Na odnowienie Ołtarza Ś. tej Tekli w Kościele XX. Augustjanów: Agnieszka z Palczewskich *Mackiewiczowa* rs. 1; Bezimiennie rs. 1; Tekla N. rs. 1, i Pelagja kop: 30. — Od A. V. kop: 30, dla ociemniałego Józefa *Zadęckiego*.

Ofiarowane tytułem datku Oficjaliście Policyjnemu kop: 15, z rozkazu JW. Ober-Policmajstra m. Warszawy, przesłano Redakcji *Kurjera Warszawsk:*, z przeznaczeniem na Dobroczynność.

Wczoraj odbyła się trzecia z kolei prelekcja fizjologiczna P. *Lemercier*, słuchana z równem zajęciem jak poprzednie. Na tę prelekcję, zgromadziło się tyle osób, że zaledwie przeznaczona na nią sala objąć mogła słuchaczów, i dla tego nie wątpiemy, że znana ze swej gościnności, a zwłaszcza dla naukowych zgromadzeń Resursa Kupiecka, obmyśli na przyszły wykład, który nastąpi w następny Poniedziałek, t. j. d. 3 Stycznia, inny obszerniejszy salon. Osób było do 80u, co dowodzi, że w miarę wykładów, powiększa się i liczba słuchaczy tyle ciekawej jak fizjologja nauki.

Dziś i jutro, t. j. d. 29 i 30, wydawane będą w kancelarji Resursy Kupieckiej, bilety wejścia na bal dnia 31, i na następne zabawy w przyszłym karnawale dla Członków z rodzinami dać się mające; tudzież bilety dla gości podług zwykłych formalności przez delegowanych do tej czynności Członków z Komitetu, a to od godz: 3ej z południa, do 7ej wieczór; wydawane będą oraz w tych samych dniach i godzinach bilety oddzielne na galerję, nawet dla Członków Resursy z ich rodzinami, a to w ilości nie większej jak sztuk 250, dla szczupłości miejsca. Bal rozpocznie się o godz: 9ej; galerje otwarte będą o godz: 7ej wieczorem.

Już nadmienilişmy o nowo wynalezionym i do Warszawy przez P. *Buschmann* z Hamburga sprowadzonym instrumencie muzycznym, *terpodion* zwanym. Donosimy teraz, że na instrumencie tym P. *Buschmann* z Synem swoim, w salonie Doliny Szwajcarskiej po raz pierwszy da się słyszeć dziś i odegra Adagio *Mozarta*, Chorał, Potpourri i Arję w czasie snu, własnej kompozycji. Zabawa ta, w której przyjmie współudział orkiestra Pana E. *Bach*, rozpocznie się o godzinie 6ej wieczorem.

W dniu onegdajszym po południu, Stanisław *Sinnicki*, poprzednio z służby utrzymujący się, obecnie zaś bez takowej zostający, lat 23 mający, spadłszy ze schodów 2go piętra w Hotelu Rzymskim, tak szkodliwie potłukł się, iż gdy go wieziono do Szpitala Dzieciątka Jezus, w drodze życie zakończył.

Nakładem xięgarni J. *Breslauer*, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1771, wyszły z druku i znajdują się do nabycia we wszystkich xięgarniach, *Powieści* Pani z L. *Wilkońskiej*, tom: 2; cena exemplarza rs. 1 kop: 80. Nadto, taż xięgarnia nabywszy dzieło *De Geranda*, o *Udoskonaleniu moralnem*, tom: 3, sprzedaje takowe po cenie zniżonej, od rs. 4 kop: 30, na rs. 1 kop: 20.

Urządzony w r. z. przez P. *Wagnera* w Kaskadzie bal Sylwestrowy, ściągnął znaczną liczbę zwolenników zabawy, złożonych po większej części z Obywatelstwa tutejszego, a którzy najzupełniejsze oświadczyli P. *Wagnerowi* zadowolenie. Okoliczność ta stała się powodem i zachętą dla P. *Wagnera*, do urządzenia podobnej zabawy i na tegorocznego Sylwestra; a dla zapewnienia sobie odpowiedniego towarzystwa, sam rozwozi pomiędzy Obywatelstwem bilety. Dla ułatwienia zaś kommunikacji pomiędzy Warszawą a Kaskadą, Pan *Wagner*, urządza omnibus, który od godziny 7ej wieczorem, w Piątek to jest w dzień Ṡgo Sylwestra, kursować będzie od rogatek Marymontskich do Kaskady, po kop: 10 od osoby, i od Kaskady z powrotem po balu do Warszawy, po kop: 20 od osoby. Tak ułatwiona kommunikacja, przedstawienie rękojmi co do dobranego towarzystwa, i nakoniec znana ze strony P. *Wagnera* staranność w odpowiedniem urządzeniu zabaw tego rodzaju z zadowoleniem wszystkich, zdają się zapowiadać, iż zabawa ta znajdzie licznych zwolenników, i powiedzie się w sposób jak jej poprzedniczka roku zeszłego.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Cyrulik Sewilski*, występujący jako gość i przyjęty z wielkim zadowoleniem słuchaczów, Pan *Reichardt* 4-kroć, oraz tutejsi Artyści: Pani *Gruszczyńska* 4-kroć, Panna *Rybicka*, PP: *Żołkowski* 4-kroć, *Stolpe* i *Ziołkowski* po 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 30; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 27, wartość kuponu kop: 97⁷/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: 1.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, Tercet P. Karola *Schulz*, Artysty z Pragi Czeskiej, między innemi utworami muzycznemi, wykona: Szósty Koncert *Berjota* na skrzypce; Uwerturę z opery *Halka* (Moniuszki) i Uwerturę z opery *Cztery Niewiniątka* (Balfego). Powyższy Tercet, przyjmuje zamówienia do grania na wieczorach tańcujących w domach prywatnych.

Anglja. *Londyn, 24go Grudnia.* — *Times* donosi o przerwaniu kommunikacji telegraficznej pomiędzy Cagliari i Maltą, na skutek uszkodzenia drutu. W skutku tego depesze z Indji doznawać będą w ciągu kilku dni niejakiego opóźnienia. (Ind: Belge).

Austrja. *Wiedeń, 22go Grudnia.* — *Korrespondencja Austrjacka* donosi, że Cesarz zatwierdził znaczne ulgi w wykonaniu nowego prawa dotyczącego spisu wojskowego. Wolni mają być od wojska w wielu prowincjach monarchji jedynacy i żonaci. — W pierwszych dniach Stycznia rozpocznie się w Królestwie Lombardzko-Weneckiem pobór do wojska. Kontyngens jaki ma dostarczyć to Królestwo, oznaczony jest na 5,570 ludzi, czyli o 1,412 mniej niż w roku zeszłym. (Nord).

Francja. *Paryż, 23 Grud:.*— Podług listu otrzymanego tu z Niderlandów, Admirał *Rigault de Genouilly* posłał do Makassaru, posiadłości Niderlandzkiej, za kupnem koni do wyprawy Kochinchińskiej. Rassa tych koni odda w klimacie Azjatyckim wielkie usługi.— Dekretem Cesarskim z dnia wczorajszego, wyborcy departamentu Indre, zwołani zostali na 15 i 16go Stycznia, dla obioru nowego Deputowanego w miejsce zmarłego Hr: *de Bryas*.— Zmarły Jenerał *Pelet* zapisał departamentowi wojennemu mnóstwo rękopismów i dokumentów bardzo szacownych.— Pan *Brogniard*, Szef szwadronu artylerji, który wszedł do służby Szacha Perskiego, mianowany został przez tegoż Dyrektorem artylerji Perskiej. — Xiążę *Napoleon* dawał wczoraj obiad wystawny dla wszystkich Ministrów.— Mer miasta Nimes, przybył tu wraz z swymi Adjunktami, w zamiarze wyjednania u Rządu zatwierdzenia projektu odwrócenia wód rzeki Rodanu, dla irrygacji równin w Ardéche i Gard, które jakkolwiek bardzo urodzajne, nawiedzane są corocznie przez posuchę. Utworzyło się już dla tego przedsiębierstwa wielkie towarzystwo, na czele którego stoi Lord *Ward*, Par Anglji. Mer miasta Nimes, miał już audyencję u Ministra robót publicznych. Rząd sprzyja projektowi powyższemu. (In: Bel:).

Paryż, 24go Grudnia. — *Monitor* dzisiejszy ogłosił dekret znoszący dyrekcję spraw cywilnych Algierji i osad. Innym dekretem utworzone zostały w miejsce dyrekcji powyższej, trzy wydziały, mianowicie: spraw wewnętrznych, skarbu i wojny. Dyrektorem pierwszego z tych wydziałów mianowany został P. *Joepfell*, drugiego Radca Stanu Baron *de Bonjour*, a trzeciego Pułkownik *Franconière*. (Ind: Belge).

Serbja. *Belgrad, 23go Grudnia.* — Skupczyna czyli Zgromadzenie Narodowe, natychmiast po otwarciu swych posiedzeń, uchwaliło środki przedsięwziąć się mające przeciw Xięciu *Alexandrowi*, który w skutku tego schronił się do twierdzy i oddał się w opiekę Turcji. Ta okoliczność wywołała uchwałę Zgromadzenia, w której powiedziano, że Xiążę ten, jako nie pełniący swej powinności, nie może rządzić nadal krajem. W skutku tego Xiążę *Alexander* uznany został za pozbawionego tronu, a w miejsce jego obrano Xięcia Miłosza *Obrenowicza*. (Nord).

Turcja. *Konstantynopol, 15go Grudnia.* — Oprócz *Fuada*-Paszy, podał się także do dymissji Minister *Riza*-Pasza. Przesilenie ministerjalne nie przeminęło jeszcze. — Kajmakanowie Mołdawcy odrzucają naganę skierowaną na nich przez Konferencję tutejszą. Nadesłali oni swe usprawiedliwienie i grożą, iż podadzą się do dymissji. (Ind: Belge).

S Z A R A D A.

Pierwsze wstecznie wprost *drugie*, są i nie bez racji
U wszelkiej wszechstworzenia młodej generacji;
Ten kto ci *trzecie* powie, ten cię *trzecie drugie*.
A *wszystkie* pożądane!! — Zadanie nie długie.
(Zeszła Szarada, *Adam*).

Rozmaitości. — Jeszcze w roku 1854 otrzymała Komissja Cesarska rozkaz do zebrania Korrespondencji *Napoleona Igo* w sprawach publicznych, tudzież do uporządkowania jej i wydania z druku. Teraz wyszedł już pierwszy tom tego dzieła założonego w ogromnych rozmiarach. Można też łatwo wyobrazić sobie, ile to jeszcze tomów nastąpi, jeśli tylko weźmiemy na uwagę gotowy już według oświadczenia Komissji materjał. I tak, znajduje się korrespondencji: W Ministerjum marynarki 1,000 sztuk, w Biurze mniejszem 1,500 sztuk, w Ministerjum spraw zewnętrznych 2,000 sztuk, w Departamencie wojennym 20,000 sztuk, w Archiwach Cesarstwa z osobna 40,000 sztuk; razem 64,000 sztuk. Cesarski Minister Państwa, Achilles *Fould*, i jego koledzy, przyrzekają w zbiorze tym olbrzymim zestawić wierny obraz codziennych myśli i zdań *Napoleona* przez cały ciąg zawodu i panowania; planów jego od chwili ich powzięcia aż do uskutecznienia, odłożenia lub zaniechania; ukrytej tajemnicy polityki jego z wszelkiemi szczegółami. O Korrespondencji tej wydały już niektóre dzienniki zdanie swe, a dawniej jeszcze, gdyż roku 1835, powiedział *Schlosser* o *Napoleonie* między innemi: »Sąd o *Napoleonie* wypaść musi według wyjaśnień z czasów najnowszych koniecznie inaczej niż dawniej, a mianowicie w owym czasie, kiedy pewne niedostateczności i skazy stosunków społeczeńskich w Europie, mniej już teraz uderzają w oczy, i godziłoby się stanąć w obronie charakteru stanowczego z owych czasów, kiedy był tak wielki brak tęgich charakterów, i oczyścić z zarzutów, które nie tak jego spotykają, jak raczej tych ludzi, którymi posługiwać się musiał.« — Miasto Annonay w departamencie de la Drome, dostarcza paryzkim fabrykantom rękawiczek, wielką część skór kozich, i w pierwszych sześciu miesiącach b. r. dostarczyło półczwarta miljona skór w wartości 14 miljonów franków. — Na polu dramatycznej literatury francuzkiej słychać o kilku ciekawych nowościach. *Ponsard* przedłożył teatrowi wodwilów nowy dramat pięcio-aktowy p. n. *Une dame de compagnie*. *Augier* i *Foussier* ukończyli spólnie pięcio-aktową komedję *Un beau mariage*, a znany bankier *Milhaud* napisał trzy-aktowy wodwil *La Malle-Poste*. Alexander *Dumas*, syn, ma gotową sztukę w tece p. t. *Un père prodigue*; dla niewiadomych jednak powodów nie myśli jej przedstawić tej zimy. Świat muzykalny uradowała wielce wiadomość, że *Meyerbeer* ukończył nową operę p. n. *Dinora*, którą już doręczył P. Nestorowi *Roqueplan*, Dyrektorowi Komicznej Opery w Paryżu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gerhard Fran: Baron z Lubartowa nr 601; Gawroński Michał Doktor z Nieszawy nr 586; Wilkoński Franciszek Ob: z Gorzna nr 2680.

Wyjechali: Kunicki Konst: Sztabs-Kapitan do Brześcia Lit:; Wolski Felix dymis: Rotmistrz do Siedlec; Zieliński Józ: Ob: do Rudzieńka.

Przyjechali koleją żelazną: Łubieński Wład: Hr: z Niemiec nr 1245; Miłosz Fran: Prof: Gosp: Wiejskiego z Londynu.

Wyjechali koleją żelazną: Bombelon Eugeni Aptekarz do Wrocławia; Bettcher Karol Fabrykant sukna do Berlina.

DONIESIENIA.

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia **LOKAL** od Nowego Roku, składający się z 2ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej i Piwnicy, z wszelkiemi dogodnościami, w domu W. Brunwej, przy ulicy Senatorskiej i Wierzbowej Nr 473*b*; wiadomość u Rządcy domu.

Upraszam Szanownych Pań, gdy która będzie sobie życzyć do czesania włosów Osoby płci Żeńskiej, która jest uzdatnioną w fryzowaniu włosów, niech raczy się zgłosić pod Nr 158 przy ulicy Gołębiej, na 3cie piętro.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w tych dniach otrzymałem znaczny transport towarów pochodzących z pierwszych Fabryk Anglji, Francji i Niemiec. Oprócz znanych Perfum, Pomad, Olejków, Fixatuarów, Mydeł i wielu innych kosmetyków, Fabryki Lubin, Gueslain, Pinaud, Mignot, Chonbigant Chardin, Societe Hygienique, Bayley et Comp:, Atkinson, Hendrie, Patey et Comp: i innych; otrzymałem poszukiwane: Lotion de Guerlain, Blanc a la Reine, Creme nutritive a la Duchese, Rose d'orient, Eau de rosée d'orient, Creme de Lys, Creme neige, Creme de concombres, Creme de Moreau, Creme de Beaute, Creme d'amandes, Aspasine w płynie i proszku, Persian Poirder of Lily, Pate onicophane, Pate Cosmetique, Pate Leucordemique; oraz bardzo wiele innych kosmetyków i artykułów toaletowych, które dla szczupłości miejsca wymieniać tu niepodobna. — **T. SNIECHOWSKI**, Nr 477*a* przy Placu Teatralnym. [1]

Ktoby potrzebował wypożyczyć summę złp. 28,000 czyli Rs. 4,200, na pierwszy Numer possesji murowanej w Warszawie, zgłosić się może, bez pośrednictwa osób trzecich, do Kancellarji Rządcy Pałaców Hr: Andrzeja Zamoyskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245*a*, gdzie powźmie bliższą wiadomość.

Kapitał Rs. 3,000 razem lub w dwóch połowach po Rs. 1,500, jest do ulokowania na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Osoby interesowane, raczą zostawić adres w Magazynie Strojów Damskich, pod Nr 444 przy ulicy Krako:-Przedm. — Tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży Magazynu Mód z wszelkiemi utensyljami, oraz garnitur Mebli palisandrowych.

NADZWYCZAJNE DONIESIENIE
Z ZAKŁADÓW CUKIERNICZYCH
ROBERTA WIŚNOWSKIEGO et COMP:,
w HOTELU POLSKIM przy ulicy DŁUGIEJ i przy ulicy
PRZEJAZD pod Nr **653/4**,

Gdy z przyczyny nadspodziewanego pokupu, wszystkie zgoła PUDEŁKA PARYZKIE mniejsze, już zostały na upłynione Święta rozprzedane, przeto powyższe ZAKŁADY CUKIERNICZE, czyniąc zadosyć ogólnemu życzeniu, postarały się o nowy i znaczny transport podobnych PUDEŁEK, równie pięknych i okazałych na NOWOROCZNE podarunki służących, które z kartonażami francuzkiemi i z doborowemi Cukrami, sprzedają się po kop: 20, $37^1/_2$, $67^1/_2$ i tak dalej; na szczególniejszą zaś uwagę zasługują prześliczne Pudełka po k. $37^1/_2$, jakie dotąd wcale się nie znajdowały.



Młyn wodny i Tartak, na sposób Amerykański urządzony, z wszelkiemi ulepszeniami, przyrządem do rznięcia sieczki, z komunikacją do młócenia i z piłą do fornirów, przytem 15 dziesiatyn (włóka 1) dobrej ziemi z zasiewami i łąkami, i 5 nowych budowli, ubezpieczonych na summę złp. 21,266, są do odstąpienia prawem wieczystej dzierżawy, w okolicy leśnej i ludnej, o pięć wiorst od nowo budującej się Kolei Warszawsko-Petersburgskiej, a o 6 wiorst od rzeki spławnej Bugu. Bliższe wiadomości przejrzeć można w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowym PP. Ostrowskiego et Comp:, w Warszawie przy ulicy Rymarskiej Nr 472, lub też na gruncie w Gubernji Płockiej, Pow: Ostrołęckim, we wsi Orle. — Tamże zakupić lub zamówić można gotowych desek i Bali.



Para KONI powozowych, młodych, rasowych, zdrowych doskonale ujeżdżonych, jest do sprzedania. — Wiadomość o nich powziąść można w pałacu Hr: Stanisława Potockiego, u Stangreta Johana, lub w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 441 (69 nowy) na 1m piętrze.

Nadzorca Więzienia Głównego Karnego. — Podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie upoważnienia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 5 (17) b. m. i r: Nr 131,284 i 20,997, w Kancellarji tutejszego Więzienia, w gmachu Rządowym przy ulicy Długiej pod Nr 563 znajdującym się, w dniu 19 (31 Grudnia) r. b. od godziny 11ej przed południem, przed podpisanym Nadzorcą, odbywać się będzie głośna, publiczna in plus licytacja, na sprzedaż z użycia wyszłych utensyljów, jako to: okien oszklonych, dla ogrodników przydać się mogących sztuk 70; Kłódek żelaznych sztuk 600; Łyżek miedzianych dużych 10; Gwichtów różnej wagi; Łóżek olejno zielono malowanych sztuk 12, tylcż Stolików i t. p. a to za gotowe, zaraz przy licytacji płacić się mające pieniądze. — Assessor Kollegjalny. *T. Maternicki.* 3

Administracja Kopalni Galmanu, na wsi Starczynowie, do m. Olkusza należącej. — Zawiadamia, że od d. 1 Stycznia 1859 r., pewna ilość galmanu, dokładnie na wyrob cynku przysposobionego, każdo-miesięcznie przygotowaną będzie na sprzedaż z wolnej ręki i z wolnością wywozu do Hut prywatnych przez Rząd upoważnioną. Do której chęć kupna mający, celem umowy, do Administratora kopalni, lub do Magistratu m. Olkusza, zgłosić się raczą.

Ktoby posiadał **DOBRA** mające dostateczne Łąki w dobrym gatunku Las, Pastwiska, oraz Wodę bieżącą i Młyn na takowej, — zabudowania w dobrym stanie z Domem porządnym i Ogrodem fruktowym, w pięknym położeniu, za szacunek 30,000 Rs. z Towarzystwem, wraz z gotówką opłaty, da wiadomość pod adressem **Ejs** — Stacja Pocztowa Dubieńka, w Gub: Lubelskiej.

Potrzebna jest dzierżawa **DÓBR** od Śgo Jana, to jest od 24 Czerwca 1859 r. na cenę od 5,000 do 7,000 zapłatą roczną, w ziemi dobrej, pańsnikach, łąkach dobrych, mieszkaniem wygodnem, stosownym opałem i robocizną potrzebną, ale nie dalej jak mil 8 od Warszawy. Ktoby życzył sobie podobny majątek wypuścić w dzierżawę, przynajmniej na lat 6, niech da znać pod Nr 334, przy ulicy Nowe-Miasto, w domu Sachsa, na 1m piętrze od frontą. 2

DOBRA ZIEMSKIE PRZANOWICE, w Okręgu Brzezińskim, Gub: Warszawskiej położone, po oddaleniu wyrokami trzech Instancyj sporu o nieważność subhastacji, sprzedane będą ostatecznie w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1859 r. o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Dobra te mają ogólnej rozległości dziesiatin 594 czyli morgów 1,159 prętów kwadratowych 272. Oprócz tego mają spór graniczny o odzyskanie od dóbr przyległych lasu morgów 532. Wydzierżawione są do roku 1861. Licytacja zacznie się od summy Rs: 18,000. Vadium do licytacji Rs. 1,500. Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i akt oszacowania, można przejrzeć w Kancellarji Pisarza Trybunału, oraz u Adwokata Alfonsa Muszyńskiego zamieszkałego przy ulicy Podwale pod Nr 521. 1



Dwa Fortepjany mało używane, o 7u oktawach, z platami metalowemi, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1249 na 2m piętrze od frontu.

Jest do wydzierżawienia od dnia 24 Czerwca 1859 r. na przeciąg lat kilku lub kilkunastu **BROWAR PIWNY,** z Apparatem i Naczyniami, w dobrach Zwoleń w Powiecie Radomskim. — Miejsce to na Browar jest pod każdym względem stosowne, i wyrób dobrego Piwa znaczny procent od wyłożonego kapitału przynieść może. Zwoleń bowiem położony w okolicy obfitującej w lasy, więc drzewo tanie jest do nabycia; — o mil trzy od brzegów rzeki Wisły, na których w przeważnej ilości bywa uprawiany jęczmień i o 60 kopiejek na korcu przedawany taniej jak na Warszawskich targach. — Przez Zwoleń przechodzi szosse od miasta Radomia do Lublina, które ułatwia transport, do tych dwóch miast i do punktów pośrednich. Samo miasto Zwoleń ma przeszło 2,000 mieszkańców. — W reszcie w Okolicy na obwód cztero-milowy, nie ma teraz Browaru w którymby dobre piwo było wyrabianem, a potrzeba takiego wyraźnie czuć się daje. Posiadacz Browaru istniejącego teraz, gotów jest przystać do spółki z odpowiednim kapitałem jeżeli Dzierżawca będzie sam wykwalifikowanym Piwowarem i da odpowiednie rękojmie. — Bliższe wiadomości o warunkach umowy, otrzymać może P. Konkurent na gruncie w Zwoleniu albo przez korrespondencję, gdy zaadressuje franco do W. Cichockiego w Zwoleniu przez Radom. 2



Pianino, oraz różne Fortepjany, do wynajęcia lub sprzedania, pod Nrem 636/7 przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1em piętrze, wchód z podwórza, na lewo.

Ktoby miał do zbycia gotową, choćby używaną, **MACHINĘ PAROWĄ,** o sile koni 10 do 15tu, niech zostawi swój adres w handlu sukiennym *Grabowskiego,* przy ulicy Miodowej Nro 495. 1

W domu przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Litt: *e*, w bliskości Teatru, jest do wynajęcia każdego czasu **POKÓJ** z Meblami, z oddzielnem wejściem, przy familji prywatnej, dla osoby porządnej. Wejście od ulicy Niecałej, w bramę na drugie piętro, po prawej stronie.

Dla wdowy potrzebny jest **POKOIK** ze Stołem i usługą, przy familji, w okolicach Ujazdowa. Mający podobne pomieszkanie, zechce się zgłosić do Pana Gauger, w Koszarach Radziwiłłowskich, od 8ej do 11ej z rana, codziennie.



Pół Domu i Piekarnia w mieście Mińsku Powiecie Stanisławowskim położone, są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość bliższą powziąść można na miejscu.

W dniu 27 b. m. przed wieczorem, pomiędzy Jatkami a Apteką W. Lilpop, przy ulicy Nowy-Świat, znaleziono **7 Kluczy**, z których 6 od kłódek a jedna od zamku. Poszkodowany może takowe odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia, w powyższej Aptece.



Do sprzedania każdego czasu w Mieście Tomaszowie Lubelskim **Dwie Posessje** z gruntami rolnemi i łąkami w części dziedzicznemi w części na prawach czasowej dzierżawy, z wysiewem ogólnym korcy 76, sprzętem siana fur parokonnych 30, w roku bieżącym, z Inwentarzem żywym i martwym lub bez takowego, za cenę umiarkowaną, bez pośrednictwa osób trzecich, ostatecznie ustanowioną w razie pierwszym bez inwentarza za Rs. 2,509, zaś z Inwentarzem za Rs. 3,000; w obu razach z krescencją na gruncie znajdującą się, a pozostałą od dotychczasowych miejscowych, której było w roku bieżącym 300 kóp zboża i do 100 korcy kartofli. Wiadomość pod Nrem 2425 przy ulicy Nowolipie, u właściciela każdodziennie i na gruncie. 1

Fabryka Wyrobów Piecowych A. E. Stalewskich pod Nrem 2862/4 przy ulicy Tamka exystująca, ma honor zawiadomić wszelkie Władze Rządowe jako też JJWW. i WW. PP. właścicieli domów interessa z tą Fabryką mających, iż dotychczasowy Majster P. Andrzej Angerman, uwolniony został od tychże obowiązków. I gdy tenże P. Angerman od dnia dzisiejszego żadnych należytości tejże Fabryce przypadających do swych rąk odbierać już nie jest mocen; z tych powodów uprasza o wydawanie assygnacji i wypłaty wszelkich należności do rąk i za kwitem samego właściciela tejże fabryki, lub osoby przez niego upoważnione piśmienne majęcej. — *Antoni Stalewski*, Właściciel Fabryki Nr 2862/4.

OSTRZEŻENIE.

Idąc ulicą Rymarską, przez Ogród Saski, plac Ewangelicki, do Gmachu Władz Towarz: Kred: Ziemsk: zgubioną została **PACZKA** z 13 KUPONAMI od Listów Zastawnych następujących Numerów:

Lit: **B**, Nr 322,280 płatny w Grudniu 1857.
„ **C**, Nr 211,771, 291,953 płatne w Grudniu 1857; Nr 323,458 płatny w Czer: 1858; 226,491, 311,157, płatne w Grud: 1858.
„ **D**, Nr 231,829 płatny w Czerwcu 1857; Nr 272,701 płatny w Grudniu 1857; Nr 231,325, 232,934, 255,107, 256,113, 270,764 płatne w Czerwcu 1858, — o czem podaje się do wiadomości publicznej z nadmienieniem, aby nikt rzeczonych kuponów nie nabywał, a w razie dostrzeżenia do Składu Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej zwrócić zechciał za odpowiednią nagrodą.

Magazyn Ubiorów Męzkich WINNICKIEGO, przy ulicy Długiej Nr 586 wprost Hotelu Drezdeńskiego, przysposobił na teraźniejszy Karnawał **Suknie** balowe i wizytowe, na rożne figury, podług ostatniego żurnalu.—Niemniej także zaopatrzony jest w zimowe **Sak-palta** i **Palta** nowego fasonu. 1

Dnia 24 b. m., przechodząc ulicami Senatorską, Podwal, Bednarską, zgubiony został **KRZYŻ** Śgo Stanisława 3go stopnia z mieczami. Ktoby takowy znalazł, raczy oddać w Składzie Materjałów Piśmiennych Józefa Kamińskiego, za nagrodą.



Na pierwszy Numer hipoteki Possesji do miasta Warszawy liczącej się, znakomity roczny czyniącej dochód, potrzebną jest Pożyczka **Rs. 15,000** oraz na 1szy i 2gi Numera, lecz w pierwszej czwartej części wartości, potrzebne są również summy 6,000, 3,000 i 1,500 Rubli, z nadmienieniem, iż wszystkie te zabudowania są murowane massiv i w środku miasta położone. Informacja bez pośrednictwa osób 3ch, za Kościołem Franciszkanów przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1862 na 1m piętrze, na głównych schodach, w lokalu Pani Pyszyńskiej.



Potrzebny jest **Towarzysz podróży** na wspólny koszt, do Witebska, na Białoruś, jedzie się przez Bobrujsk, Mohylew, w własnym powozie krytym. Zgłosić się na ulicę Śto-Jańską, w domu Mencla u Pani Załęskiej.



Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 19, są do sprzedania dwa małe **Powoziki** urządzone na jednego lub parę koni, oraz POWOZY większe nowe lub też używane, które mogą być także wynajęte do użytku na miasto lub do podróży, chociażby najodleglejszej. 1

W dniach 30 i 31 Grudnia r. b. i następnych, odbytą zostanie **sprzedaż ruchomości** przez licytację głośną, mianowicie: Mebli, Sprzętów domowych, Miedzi, Bielizny i Garderoby, począwszy od godziny 10ej z rana, w domu Nr 471*b* (nowy 30) przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy. 1

COLD CREAM po kop. sr: 60.
POUDRE DE RIZ po kop: 60.
Jako wyborny sposób utrzymywania ciała w miękkości i delikatności.
Poleca Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych Fryderyka **Puls**, w pałacu Skwarcowa, w prawym pawilonie obok głównego wejścia do Ogrodu Saskiego, oraz w Składzie przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wprost Prymassowskiego pałacu.

Katarzyna Biedrzycka, służąca od początku bież: kwartału za Młodszą w Warszawie, zbiegła ze służby dnia 6 (18) z. m. w niebytności Pani, i zabrała z sobą wiele rzeczy tak Pani, jako też Kucharki razem z nią służącej. Katarzyna ma lat 20, wzrost mały, oczy bure, włosy ciemne, brodę i twarz okrągłe, twarz śniada, nos mierny, jest religji Katolickiej. Kto wskaże gdzie przebywa, może i pod innem nazwiskiem, otrzyma nagrodę za doniesieniem do Gospodarza domu, pod Nr 1098*a* ulica Twarda. 1



Rubli sr. 3,000 kilkaset, jest zaraz do ulokowania na 1szy Ner hypoteki domu murowanego w Warszawie, notabene bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w sklepie wyrobów Galanteryjno-Siodlarskich Augusta Stolzman, ulica Krako: Przedm: naprzeciw Bednarskiej.

KARMELKI I CUKIERKI,

po zniżonej cenie od dnia 20go b. m.,
w Cukierni *Nowaczyńskiego*, naprzeciw *Kopernika*,
w domu JW. Hr: Aud: *Zamoyskiego*.

Osoba przyzwoita, życzy mieć **POKOIK** od Nowego-Roku z oddzielnym wejściem, w środku miasta przy familji. — Ktoby takowy miał, zechce dać znać do Drukarni Kurjera pod adressem **J. K.**



Dnia 15 b. m., ujęto w lasach do dóbr Wągrodno należących, dwa Ogary, t. j. Suka ciemna, podpalana pod brzuchem i nogi białe, Pies zaś cały żółty, z małą łatką białą na piersiach i koniec ogona biały. Zarząd tych lasów wzywa niewiadomego Właściciela, o odbiór takowych w jak najkrótszym czasie; przytem ponawia się Ostrzeżenie, że na territorium dóbr Obory i Wągrodno, polowanie pod utratą Psów i Broni, zabronionem zostaje.

KALENDARZ PUGILARESOWY M. Fajansa, na rok 1859, po kop: 5 (gr: 10) za exemplarz, jest do nabycia w tegoż zakładzie Artystyczno-litograficznym, przy ulicy Długiej, pod Nrem 550, oraz we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach i składach Papieru w Warszawie i na prowincji.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 3 (Ubyw:).
TEATR WIELKI. Jutro, *Hugonoci*. (Pan *Reichardt* przedstawi rolę *Raula*).

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, P. E. Gutmann z Kompanją, w kostiumach Styryjskich, grać i śpiewać będzie.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473*c*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 17 (29) Grudnia 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.